

Sygn. akt I ACa 823/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Waldemar Kryślak (spr.)
Sędziowie:	SSA Ewa Staniszevska SSA Jacek Nowicki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. P.**

przeciwko (...) **Oddział w Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 28 marca 2012 r., sygn. akt I C 275/11

1. **apelację oddala;**

2. **nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

SSA Jacek Nowicki SSA Waldemar Kryślak SSA Ewa Staniszevska

Sygn. akt I ACa 823/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze oddalił powództwo A. P. przeciwko (...) Oddział w Z. o zapłatę 150 000 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód dnia 1 marca 2010 r. złożył u pozwanego wniosek o przyznanie wcześniejszej emerytury ze względu na pracę w szczególnych warunkach, przysługującej mu od 6 marca 2010 r. z uwagi na ukończenie 60. roku życia. Do wniosku dołączył dokumenty potwierdzające pracę w szczególnych warunkach, a także oświadczenie, że okres wykonywania tej pracy, nieznajdujący potwierdzenia w dokumentach, wykaże za pomocą zeznań świadków.

Pismem z dnia 4 marca 2010 r. pozwany poinformował powoda, że termin wydania decyzji w sprawie o przyznanie emerytury ulega przesunięciu z powodu prowadzonego postępowania wyjaśniającego, wskazując, że decyzja zostanie wydana w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do jej wydania.

Pozwany następnie przeprowadził postępowanie wyjaśniające, w toku którego m.in. zwrócił się do zakładów pracy wskazanych przez powoda o ponowne wystawienie świadectw pracy (przedłożone przez powoda oraz posiadane przez pozwanego posiadały rozbieżności). Zwrócił się także do Zakładu (...) Urzędu Wojewódzkiego z zapytaniem, czy w archiwach przechowywana jest dokumentacja zawierająca informacje o wykonywaniu przez powoda pracy w szczególnych warunkach w okresie od 24 marca 1981 r. do 20 sierpnia 1995 r., na które w piśmie z dnia 11 marca 2010 r. uzyskał odpowiedź negatywną.

W piśmie z dnia 16 kwietnia 2010 r. pozwany poinformował powoda, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego nie uzyskał dokumentu zaświadczonego wykonywanie pracy w warunkach szczególnych w okresie jego zatrudnienia od 24 marca 1981 r. do 22 sierpnia 1995 r. w (...).

W tych okolicznościach decyzją z dnia 26 maja 2010 r. odmówił powodowi przyznania emerytury z powodu nieudowodnienia wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Po wydaniu tej decyzji powód przedłożył pozwanemu szereg dokumentów potwierdzających jego zatrudnienie w szczególnych warunkach przez część spornego okresu i w kolejnej decyzji z dnia 16 czerwca 2010 r. ubezpieczyciel ustalił jego prawo do emerytury od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego, wypłacając zaległe świadczenia.

W międzyczasie powód nabył spadek po ojcu L. P. i w toku egzekucji zaległego podatku od spadku, w dniu 1 marca 2011 roku doszło do zajęcia jego emerytury. Zawiadomienie uchylenia przez władze skarbowe tego zajęcia powód dostarczył pozwanemu 24 maja 2011 roku, jednak do wypłaty mu świadczeń emerytalnych w pełnej wysokości doszło dopiero od miesiąca lipca 2011 roku z uwagi na czas przetwarzania danych w systemie elektronicznym pozwanego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo nie znajdowało oparcia w prawnej podstawie odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody z art. 417 § 1 k.c., bowiem zgodnie z regułą ciężaru dowodu z art. 6 k.c. powód nie wykazał ani bezprawności działania lub zaniechania pozwanego, ani powstania szkody. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy z dokumentów zebranych w aktach emerytalno – rentowych (...) nie uzasadniał postawienia pozwanemu zarzutu naruszenia prawa przy rozpatrywaniu wniosku o przyznanie powodowi emerytury ze względu na pracę w szczególnych warunkach. Wniosek emerytalny pozwany rozpoznał w porządku prawnym i w terminach określonych w przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2009.153.1227 t.j.), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.1983.8.43) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49). Postępowanie przed organem rentowym jest oparte na dowodach z dokumentów i przy obowiązujących tam ograniczeniach dowodowych powód nie mógł dowodami ze świadków wykazywać okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Dopiero po odmowie przyznania emerytury decyzją z 26 maja 2010 roku, powód 28 maja 2010 roku złożył pozwanemu niezbędne dokumenty, m.in. umowę o pracę z 24 marca 1981 roku oraz wykazał nieudokumentowany wcześniej okres zatrudnienia w warunkach szczególnych w czasie od 24 marca 1981 roku do 31 lipca 1986 roku, a wówczas pozwany 16 czerwca 2010 roku przyznał mu emeryturę od dnia nabycia uprawnień emerytalnych 6 marca 2010 roku.

Powód też nawet nie próbował wykazać w toku postępowania, by na skutek wydania przez pozwanego dopiero 16 czerwca 2010 roku pozytywnej decyzji emerytalnej, czy wskutek wykonania z opóźnieniem zwolnienia od egzekucji jego świadczeń emerytalnych, poniósł szkodę w ogóle, a w żądanej w pozwie wysokości 150.000 zł. w szczególności.

W apelacji od powyższego wyroku powód zmierzał do jego zmiany i uwzględnienia powództwa, zarzucając jedynie częściowe ustalenie okoliczności faktycznych na podstawie dokumentów zebranych w aktach emerytalno-rentowych (...)i nie wzięcie pod uwagę, że pozwany już od 1995 r. dysponował całością niezbędnych dokumentów, na podstawie których mógł przyznać mu emeryturę. Zarzucił też wadliwe ustalenia związane z techniczną stroną elektronicznego naliczania świadczeń emerytalnych i błędne przyjęcie, że zwolnienie od zajęcia egzekucyjnego jego świadczenia emerytalnego nie mogło zostać wykonane przed terminem wypłaty świadczenia 6 czerwca 2011 roku. Zarzucił także, że Sąd Okręgowy zasądzając od niego koszty postępowania na rzecz strony przeciwnej, nie rozważył jego trudnej sytuacji materialnej.

Pozwany domagał się oddalenia apelacji powoda i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie była uzasadniona. Zarzuty kierowane przeciwko ustaleniom o podejmowaniu przez pozwanego zadań w obrębie uprawnień do wykonywania władzy publicznej w systemie zabezpieczenia społecznego zgodnie z prawem, wskazują na wycinkowe spojrzenie skarżącego na przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Tymczasem odpowiedzialność z art. 417 k.c. powstaje tylko wówczas, gdy spełnione są łącznie trzy przesłanki ustawowe, a więc gdy zachodzi bezprawność działania lub zaniechania sprawcy, gdy doszło do powstania szkody i gdy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Poza bezprawnością zatem, przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., czyli obejmująca straty (*damnum emergens*) oraz utracone korzyści (*lucrum cessans*). Poszkodowany może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w ustawie (art. 445 i 448 k.c.).

Powód w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia od strony pozwanej „odszkodowania” w wysokości 150.000 zł., które - jak wynika z jego twierdzeń - ma stanowić rekompensatę za utrudnienia wywołane opieszałością pozwanego przy załatwianiu jego wniosku emerytalnego i zwolnienia zajęcia egzekucyjnego, a polegające na niedostatku środków pieniężnych na systematyczne leczenie, na życie, na spłatę zobowiązań, co doprowadzić miało do umieszczenia go w rejestrze dłużników (...). Domagał się zatem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przewlekłym załatwianiem jego spraw przez pozwanego. Zasądzenie jednak stosownej sumy pieniężnej stanowiącej zadośćuczynienie za doznaną krzywdę możliwe jest jedynie w sytuacjach unormowanych w art. 444 i 445 k.c., a więc w szczególności w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności i skłonienia kobiety do poddania się czynowi nierządnemu, oraz na podstawie art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego. W szczególności w tym drugim wypadku samo domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia, nie zwalniało powoda z obowiązku udowodnienia, że to właśnie wskutek opieszałego podejmowania czynności przez pozwanego doznał on dolegliwości o takim stopniu nasilenia, że doprowadziło to do naruszenia jego dóbr osobistych prawnie chronionych. Takiego dowodu skarżący nie zaofiarował, a samo prawo do rozpoznania wniosku emerytalnego bez zbędnej zwłoki dobra osobistego nie stanowi.

Powód nie sygnalizował też procesowej potrzeby udzielenia mu przez sąd pouczeń na podstawie art. 5 k.p.c. co do niezbędnych czynności procesowych, a aktywny w popieraniu powództwa dowodu z przesłuchania stron nie zgłosił i zarzuty jego apelacji w tym względzie nie były usprawiedliwione.

Także zarzuty przeciwko nałożeniu na niego obowiązku zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej, zgodnie z regułą ponoszenia kosztów wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., nie były uzasadnione. Powód wytaczając powództwo o niebagatelną sumę 150.000 zł. nie mógł liczyć na to, że w wypadku przegranej w procesie uniknie obowiązku zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego, bo do tego obowiązek zwrotu przez niego kosztów się sprowadzał. Mając natomiast na uwadze, że wysokość świadczeń emerytalnych powoda wynoszących 1.919 zł.

miesięcznie na poniesienie przez niego dalszych kosztów już nie pozwala, Sąd Apelacyjny nie obciążył go obowiązkiem zwrotu, zgodnie z żądaniem, stronie przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (art. 102 k.p.c.).

Z tych względów na bazie przyjętych za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny pozbawioną uzasadnionych podstaw apelację powoda oddalił /art. 385 k.p.c./.

SSA Ewa Staniszevska SSA Waldemar Kryślak SSA Jacek Nowicki